

Ralph Kaminski, Pożegnanie z morzem

A ja nie wrócę już
Dość mam twych gorzkich słów
Już wsiadam i nie zatrzymasz mnie
Już pociąg rusza
Ja nie odwrócę się

I rok i cztery, sześć lat
I choć miałbym przeżyć
To życie sam
Już wiem, już wiem
Nie będę się bać
Ty chcesz, ty chcesz
Wygrywać i grać

A ja nie wrócę już
Dość mam twych gorzkich słów
Już wsiadam i nie zatrzymasz mnie
I pociąg rusza
Ja nie odwrócę się
Wiec to jest moje pożegnanie z morzem
Nie wrócę
Nie wrócę już nad morze
Choć ciężko nie wracać mi
Pamiętam twój zapach
I kilka ciepłych dni

I rok, i dziesięć, i więcej lat
Z racjami twych bytów
To mogłoby trwać
Już wiem, że nie
Nie umiem tak stać
Już wiesz co chcesz
To na pewno nie ja

A ja nie wrócę już
Dość mam twych gorzkich słów
Już wsiadam i nie zatrzymasz mnie
I pociąg rusza
Ja nie odwrócę się

Wiec to jest moje pożegnanie z morzem
Nie wrócę
Nie wrócę już nad morze
Choć ciężko nie wracać mi
Pamiętam twój zapach
I kilka ciepłych dni

Wiec to jest moje pożegnanie z morzem
Nie wrócę
Nie wrócę już nad morze
Choć ciężko nie wracać mi
Pamiętam twój zapach
I kilka ciepłych dni